

Wóz rozpoznania pirotechnicznego Zeszuty

Przedsiębiorstwo Zeszuta prezentuje na Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego w Kielcach mały wóz rozpoznania pirotechnicznego bazujący na standardowym Mercedesie Vito i wyposażony w robota inspekcyjnego dostarczonego przez Instytut PIAP.

Pomysł opracowania prezentowanego w Kielcach modelu powstał w odpowiedzi na rosnące zapotrzebowanie służb na mały, mobilny wóz rozpoznania pirotechnicznego. Tym, co w zamyśle producenta miało odróżnić nową konstrukcję od dostępnych już na rynku rozwiązań, opartych m.in. na Mercedesach Sprinter, są przede wszystkim mniejsze gabaryty, które ułatwiają zastosowanie jej w działaniach operacyjnych prowadzonych np. w terenie zabudowanym, a szczególnie wąskich ulicach centrów miast, gdzie mobilność i odpowiednie dostosowanie pojazdu do ukształtowania terenu nierzadko mają kluczowe znaczenie dla powodzenia misji.

Samochód podzielono na trzy oddzielne przedziały. Z przodu znajduje się kabina kierowcy z miejscem dla 1-2 dodatkowych osób, np. operatora urządzeń inspekcyjnych i pirotechnika. W centralnej części pojazdu znajduje się kabina transportowa, w której przewożony jest robot pirotechniczny. Tył przeznaczony jest do przewożenia sprzętu slu-

żącego do rozpoznania, w tym robota rzucanego (np. TRM), kamery na wysięgniku, detektorów materiałów wybuchowych, kombinowana pirotechnicznego lub manipulatora.

Dostosowanie standardowego Mercedes Vito do nowej funkcji wymagało co prawda ingerencji w jego konstrukcję, jednak producent starał się, aby wprowadzane modyfikacje nie wpływały na funkcjonalność auta i nie zmieniały jego parametrów użytkowych. Co więcej, zakres zmian był do tego stopnia ograniczony, że udało się zachować gwarancję oryginalnego producenta, tj. Mercedes-Benz.

W skład prezentowanego na MSPO wozu rozpoznania pirotechnicznego wchodzi robot PIAP GRYF dostarczony przez Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów PIAP. Przedstawiciel przedsiębiorstwa Zeszuta przyznał, że decyzja o nawiązaniu współpracy z warszawskim instytutem wynikała z faktu, że jest to podmiot krajowy, mające wieloletnie doświadczenie działania na rynku poparte licznymi sukcesami sprzedażowymi.

Produkcja wozu rozpoznania pirotechnicznego na bazie Mercedes Vito poprzedzona została konsultacjami, jakie przedsiębiorstwo przeprowadziło z przedstawicielami różnego rodzaju służb. Docelowa konstrukcja, w konfiguracji prezentowanej w Kielcach, ma więc w jak największym stopniu odpowiadać zapotrzebowaniu docelowego użytkownika. Wśród potencjalnych nabywców wymienia się m.in. jednostki policyjne, straż pożarną lub Żandarmerię Wojskową.

Istotnym elementem zestawu jest robot pirotechniczny PIAP GRYF dostarczony przez warszawski Instytut PIAP. Według producenta uniwersalność konstrukcji pozwala na zastosowanie w niej dowolnego urządzenia inspekcyjnego wybranego przez nabywcę, uwzględniając jednak pewne naturalne ograniczenia wynikające m.in. z pojemności kabiny transportowej i DMC samochodu / Zdjęcie: Michał Jarocki

